



Uważaj na nieznane połączenia!

KS

W tym numerze:

Polecam książkę!
(str. 2.)

Wielkie ekrany telefonów
(str. 3.)

Zwierzęta z dużymi nosami
(str. 4.)

Prawie każdy posiadacz telefonu otrzymał kiedyś połączenie od nieznanego numeru. Jak reagować na wiadomości od nieznanego?

Groźne połączenia

Czasami są to banki, czasami reklamy, a czasami pomyłka. Zdarza się jednak, że dostajemy połączenie od nieznanego, który naumyślnie do nas zadzwonił, by nas zastraszyć bądź zrobić głupi żart. Na naszą komórkę możemy też dostawać wiadomości na media społecznościowe, mail'a lub po prostu jako wiadomość telefoniczną. Współcześnie

ludzie mają coraz więcej pomysłów, jak nastraszyć młodszych od siebie. Nastolatki, którzy chcą się popisać przed swoimi rówieśnikami, aby zdobyć uznanie swoich kolegów piszą do młodszych użytkowników mediów społecznościowych. Jednakże pytanie brzmi, jak reagować na takie wiadomości od starszych ludzi? Najpierw najlepiej

jest powiedzieć to swoim rodzicom. Rodzice dbają o nas i dopilnują, aby nic nam się nie stało. W ostateczności można zgłosić takie zachowanie na policję. By nie musieć reagować na takie zachowania, można na przykład (na portalach społecznościowych) zablokować dostawanie wiadomości od osób, których również

nie obserwujemy. Jednak może się zdarzyć tak, że nasi znajomi dadzą nasz numer swojemu bliskiemu koledze, a ten zrobi sobie głupi żart i będzie do nas pisał po nocach i zastraszał. Takim sytuacjom niestety nie zapobiegniemy, bo nie umiemy przewidzieć takiej sytuacji. Wówczas trzeba dowiedzieć się, kto dał osobie zastraszającej twój numer telefonu i wyjaśnić

sytuację. Uważam, że takie zdarzenia nie powinny mieć miejsca. Pamiętaj! Zanim wyślesz z obcego numeru do kolegi wiadomość, która może go w jakiś sposób przestraszyć, pomyśl co czuje druga osoba w tej chwili i czy chciałbyś znaleźć się na jej miejscu.

Kinga Stachowska

Największym marzeniem Charlotte było to, czego nie udało się dotychczas nikomu z jej rodziny - dostanie się na Stanford. Już we wczesnych latach swojego życia ułożyła sobie plan, tak aby uniknąć niepotrzebnych przeszkód.

"Flower. Jak kwiat" Elizabeth Craft, Shea Olsen

Miała dostawać same piątki, uczęszczać na praktyki na uczelni, pieniądze zarobione w małej kwiaciarni odkładać na studia, a później pójść na medycynę. A przy tym wszystkim: zero imprez, zero randek i zero chłopaków. Ale to było, zanim poznała Tate. Mieszkanie w małym domu, z babcią pracującą na dwa etaty jako sprzątaczką w pobliskich biurach, z siostrą Mią i jej synkiem - półtorarocznym Leonem, którego Mia urodziła w wieku 17 lat, kontynuując rodziną "tradycję", wcale nie pomagało jej w osiągnięciu celu. Otóż oprócz braku wyższego wykształcenia, kobiety z rodziny Reed

często zachodziły w ciążę przed 18 rokiem życia, pozbawiając się już na dobre szansy na studia. Charlotte zostawiła za sobą ciężką przeszłość - jej mama zmarła w wypadku samochodowym, razem ze swoim kolejnym chłopakiem. Mimo że to było tak dawno temu, a Charlotte była wtedy jeszcze dzieckiem, właśnie dlatego postanowiła zmienić losy rodziny. Taty nigdy nie poznała. I tak od dziecka wychowywała ją babcia, do której bardzo się przywiązała. Tate zawsze marzył o sławie, ale kiedy przekroczyła ona pewne granice, piosenkarz zawiesił karierę. Nie chciał więcej ranić rodziny i przyjaciół. Jego ojciec nie chciał

z nim rozmawiać i vice versa. Wiele osób się od niego odwróciło, a on sam nie umiał poradzić sobie z błędami z przeszłości. Nie potrafił się już więcej otworzyć na miłość, ze strachu, że wszystko znowu zniknie, tak jak sen. Ale to było, zanim poznał Charlotte. Ich spotkanie było typowe, a jednocześnie tak bardzo niewiarygodne. Tate, widząc dziewczynę w oknach małej kwiaciarni, nie mógł się powstrzymać od wejścia do środka. Zaskoczony, że dziewczyna go nie rozpoznała i nie zaczęła krzyczeć, prosząc o autograf, zamówił kwiaty, które następnego dnia wysłał do jej szkoły. Przychodził do kwiaciarni prawie

codziennie, zawsze wieczorami i zawsze prosząc, aby Charlotte się z nim umówiła. Długo odmawiała, a kiedy w końcu się zgodziła, a cudowna randka miała dobiegać końca, na jaw wyszły kłamstwa chłopaka. Z czasem było ich coraz więcej, a Charlotte nie mogła wybaczyć sobie swojej naiwności. I co więcej, tego, że się w nim zakochała. Za to Tate nie mógł sobie wybaczyć, że stracił coś, na czym mu tak bardzo zależało. Myślał, że jeśli wszystko zaplanuje, to ochroni dziewczynę przed złem, które zniszczyło jego. Ranili siebie nawzajem, nie mówiąc prawdy. Odrzucali siebie nawzajem, a w głębi duszy nie potrafili bez

siebie żyć. To klasyczna historia miłości. Pięknej miłości. Pełnej sprzeczności, kłamstw, bólu i cierpienia. Pełnej szczęścia, pasji, zrozumienia i oddania. Sama opowieść jest lekka i dość typowa, ale w końcu mówimy o romansie. Postacie są świetnie skonstruowane, a świat, w którym żyją, w niczym nie różni się od realnego życia. Fabuła jest interesująca, ale wątek ciągłych rozstań i powrotów

robi się z czasem nużący. Zachowanie bohaterów zaczyna irytować, wszystko wydaje się strasznie absurdalne, a jednocześnie tak przegnębiające. A później następuje koniec, który sprawia, że cała krytyka co do książki ulatuje. I w końcu aż czuć szczęście, o które bohaterowie tak walczyli.

Klara
Dąbrowska



Okładka książki

KD

Kolejna sprawa, na którą warto rzucić okiem...

Czy wielki ekran jest nam potrzebny?

Kojarzycie odwieczną walkę o najnowszy Iphone'a? Każdy kojarzy, ale po co to wszystko, skoro telefon jest do dzwonienia? Oczywiście, oglądanie filmów na YouTube i granie w nowe gry na telefonie jest lepsze z dużym ekranem, ale tak naprawdę nie potrzebujemy takich ulepszczy. Jednym z minusów takich ekranów jest to, że potrafią nawet uzależnić. W naszym otoczeniu możemy zobaczyć małe dzieci, które w wieku pięciu lat potrafią obsługiwać smartfona nie gorzej, niż niejeden z nas. Ta szokująca prawda coraz częściej jest widoczna na ulicach, w sklepach czy

po prostu w domach. Niektórzy to przeraża (czemu się nie dziwię), bo małe dziecko ciągnie do telefonu bardziej niż do zwykłych bajek. Takie dzieci często nie chcą oglądać bajek takich jak "Rozbójnik Rumcajs" czy "Kot Filemon" lub "Reksio", wolą za to seriale dla dorosłych. Czyli w tym aspekcie między smartfonem a zwykłą

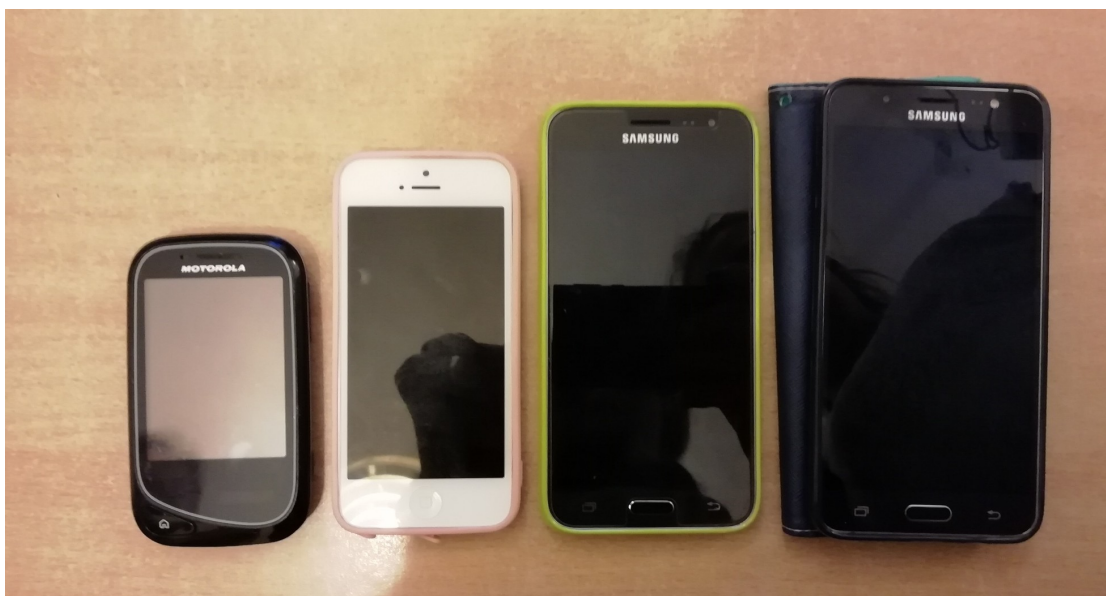
komórką czy telefonem dotykowym jest wielka różnica, bo kiedy uzależnionemu dziecku damy zwykłą komórkę, nie wie jak zadzwonić i natychmiast prosi o swój nowoczesny telefon. Tak się składa, że jakiś czas temu zepsuł mi się telefon (teraz mam nowy, ale wróćmy do tematu) i dostałam od taty telefon zastępczy, żebym mogła dzwonić

i wysłać SMSy. Z początku byłam bardzo niezadowolona, ale nie doceniłam mojej starej Motoroli (na zdjęciu - najbardziej po lewej). Ten telefon jest dosłownie dotykową cegłą (to nie jest smartfon!). Taki telefon, pomimo małego rozmiaru, jest wytrzymały i świetnie łapie zasięg, warto go docenić. Kolejny telefon to Iphone 5s (drugi od lewej)

i jest on nieco większym telefonem niż Motorolka. Sprawdza się świetnie w sytuacjach, kiedy trzeba zrobić dobre zdjęcie czy kiedy potrzeba dobrego zasięgu. Jeśli chodzi o tego Iphone'a, są na nim różne aplikacje i wyświetlacz, jest dobry i do gier, i do wiadomości. Następny na zdjęciu jest Samsung (nie wiem dokładnie jaki model, ale jest 3. i 4. od

lewej). Ten telefon ma już duży wyświetlacz i wzbudza większe zainteresowanie ludzi. Jest on w większości używany do filmów, gier itp., bo z tak dużym wyświetlaczem zainteresowanie komunikatorami błędnie. W sumie w telefonach chodzi o dzwonienie, ale jaki jest najlepszy model? To pozostawiam waszej opinii.

Anna Pelak



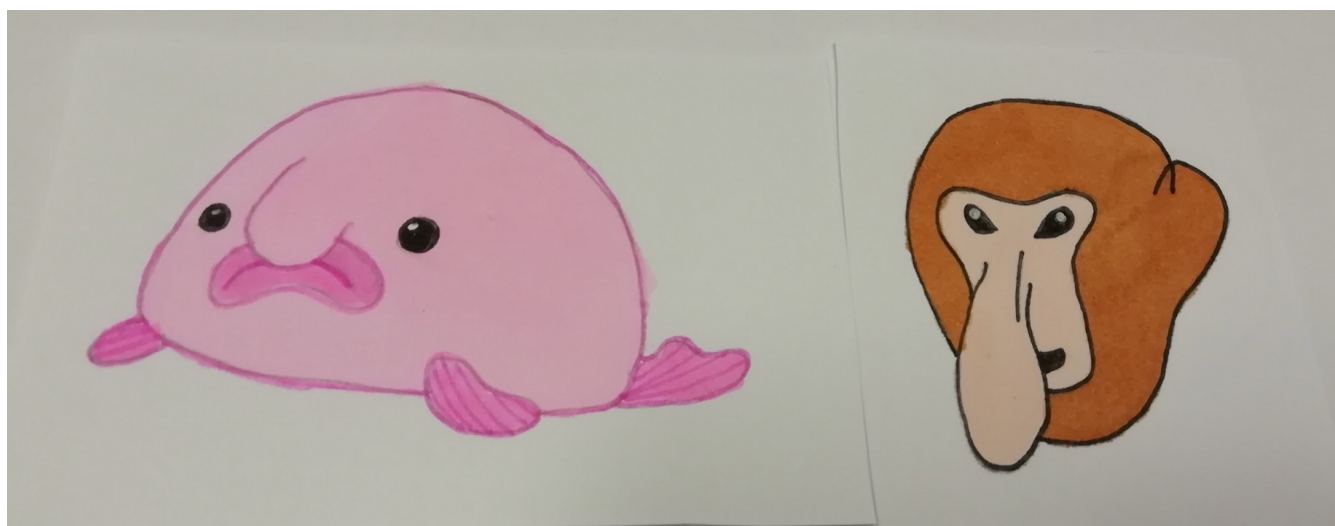
Telefony, telefony...

AP

Dzisiaj przedstawimy Wam parę gatunków zwierząt z sporymi nosami.

Zwierzęta z dużymi nosami

| | | | | | |
|--|--|--|---|--|--|
| Pierwszym przedstawicielem takiego zwierza jest nosacz. | 10 cm długości. Nosacze większość życia spędzają na drzewach. | do najbrzydszych i najobrzydliwszych zwierząt świata. Można spotkać je u wybrzeży Australii. Osiąga nawet do 30cm długości. Szczyci się „obwisłym” typem ciała, skąd wzięła się angielska nazwa „blobfish”, co po Polska | oznacza „bezkształtna ryba”. Co ciekawe, mięśnie tego stworzenia są galaretkowate i rzadsze od wody. | sierść, a zimą pokrywa ją jaśniejsze i grube futro. Żyje od sześciu do dziesięciu lat. Samce noszą spiczaste rogi, które osiagają 30 centymetrów, a samice przeważnie nie posiadają rogów. Wiosną matka rodzą do dwóch źrebiąt. Naszym | zdaniem zwierzęta z dużymi nosami są zabawne i śmieszne. Niektóre osoby mówią, że są prześliczne, a niektóre, że są raczej obrzydliwe. My mamy podzielone zdanie na ten temat. |
| Nosacz sundajski jest ssakiem, pochodzi z rodziny koczkodanowatyci. Samiec posiada wielki i rozszerzony nos w kształcie podobnym do ogórka. Ta część ciała osiąga nawet | Popularne wśród ludzi stały się w 2016 roku. Społeczność potocznie nazywa je „Januszami”. Kolejnym gatunkiem jest ryba Psychrolutes marcidus . Zalicza się ją | | Suhak stepowy przypomina antylopę i należy do grupy ssaków kopytnych z rodziny wołowatych. Zwierzę latem ma krótką | które osiagają 30 centymetrów, a samice przeważnie nie posiadają rogów. Wiosną matka rodzą do dwóch źrebiąt. Naszym | Pola Broniecka i Milena Kaczmarek |



Różne nosacze

PB

STOPKA REDAKCYJNA

Numer zredagowali: Klara Dąbrowska, Milena Kaczmarek, Kinga Stachowska, Pola Broniecka, Anna Pelak

Zdjęcia: Pola Broniecka, Klara Dąbrowska, Kinga Stachowska, Anna Pelak

Redaktor naczelna: Justyna Zaryczańska